

Sygn. akt XII Ga 172/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Agata Pierożyńska

protokolant - osobiście

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko E. K. i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie Wydział IV Gospodarczy w dniu 16 grudnia 2013 r. w sprawie do sygn. akt IV GC 1600/13/S

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanych solidarnie koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 600,00 zł (sześćset złotych).**

**Sygn.akt XII Ga 172/14**

***Uzasadnienie wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r.***

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja podlega oddaleniu. Zarzuty w niej podniesione nie mogą podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Zarzuty naruszenia procedury i prawa materialnego są w tym wypadku ściśle związane w istocie z oceną procesu oceny okoliczności faktycznych miarodajnych dla końcowego rozstrzygnięcia oraz dowodów w kontekście art. 233 k.p.c.

Ocena Sądu Rejonowego poczyniona w niniejszej sprawie, zgodna jest z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 r. I ACa 953/07 Lex nr 466440, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17,

poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r. I ACa 568/12). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r. I ACa 445/12). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie 17 maja 2012 r. I ACa 31/12). Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r. I ACa 285/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. I UK 347/11). Tak procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r. II UK 154/09). W ocenie Sądu Okręgowego apelujący w niniejszej sprawie w żaden sposób nie podważył w apelacji korelujących z dowodami zebranymi w sprawie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, który w sposób logiczny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich przesłanek wysnuł swe wnioski oraz na jakich dowodach się oparł, co stanowi podstawę do przyjęcia tych ustaleń przez Sąd Okręgowy za własne. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawidłowości wysnutych wniosków, albowiem prawidłową jest ocena Sądu I instancji zamykająca się stwierdzeniem, że powód w niniejszym procesie nie udowodnił swojego stanowiska w sposób, który pozwoliłby na objęcie go ochroną prawną skutkującą uwzględnieniem powództwa. Zgodnie z wyrażonymi w art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zasadami to na stronach ciąży obowiązek wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz wskazania dowodów na stwierdzenie faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. W niniejszym postępowaniu powód nie uczynił zadość wskazanym wyżej powinnościom. Należy zatem uznać, iż w tym zakresie nie obronił prezentowanego stanowiska procesowego poprzez podniesienie zasadnych i podlegających uwzględnieniu zarzutów w treści pozwu czyli w momencie miarodajnym dla określenia terminu dopuszczalności zgłaszania twierdzeń i dowodów w procesie gospodarczym, a tym samym, że udowodnił zasadność swojego stanowiska w taki sposób, którego wynikiem byłoby zasądzenie kwoty objętej żądaniem pozwu. Postępowanie niniejsze jest postępowaniem sformalizowanym dedykowanym wyłącznie określonym podmiotom. Wyższa przeto staranność jaka wymagana jest w stosunkach gospodarczych przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej działalności (art.355 § 2 k.c.) znajduje swoje przełożenie na reguły proceduralne. Należyta staranność przedsiębiorcy określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadnia bowiem zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 marca 2006 r. I ACa 1018/09).

Zgodnie z postanowieniem art. 483 § 1 k.c. „naprawienie szkody” może nastąpić poprzez zapłatę określonej sumy pieniężnej”, co oznacza, że zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszystkie niedogodności dotyczące wierzyciela z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Naruszenie zasady pacta sunt servanda jest wystarczającą okolicznością skłaniającą do obrony tezy o zasadności żądania kary umownej, jeżeli została zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Kara umowna ma zrekompensować ogół skutków, jakie towarzyszą niewykonaniu zobowiązania w sferze interesów wierzyciela. Względem na autonomię

woli podmiotów sprawa, że przyczyny, dla których karę zastrzeżono, mogły zmierzać do zaspokojenia wszelkich, znanych tylko wierzycielowi interesów. Decyzja o zabezpieczeniu wykonania zobowiązania karą umowną ma poprawić sytuację wierzyciela korzystającego z zabezpieczenia przed wierzycielami, których interesy w taki sposób nie są chronione. Aby jednak wierzyciel mógł domagać się objęcia go ochroną prawną poprzez przyznanie mu prawa do skutecznego żądania zastrzeżonej kary umownej spełnione muszą być przesłanki, dla których kara ta została przez strony uregulowana umownie. Jak wynika z § 9 ust. 1 pkt 1 A. a) zamawiający zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej w sytuacji powstania zwłoki w przekazaniu terenu budowy. Zwłoka jest kwalifikowaną formą opóźnienia zawinionego przez zobowiązanego. O należyтым wykonaniu zobowiązaniu można bowiem mówić m.in. gdy spełnienie świadczenia następuje w terminie odpowiednim. Skutek uchybienia terminu przybiera albo postać albo „opóźnienia” albo „zwłoki”, w zależności od tego czy dłużnik za taki stan rzeczy odpowiada czy też nie. Jak wynika z art. 476 k.c. pojęcia te nie są pojęciami tożsamymi co do podstawy i skutków prawnych ich zaistnienia. Z opóźnieniem mamy do czynienia w sytuacji, gdy dłużnik nie wykonuje swojego zobowiązania w terminie, a przyczyną takiej sytuacji są okoliczności za które nie ponosi on odpowiedzialności, a więc okoliczności istniejące obiektywnie. Opóźnienie poza zobowiązaniem pieniężnym w postaci obowiązku zapłaty odsetek zgodnie z art. 481 k.c. nie stwarza żadnych dodatkowych negatywnych konsekwencji. Zwłoka natomiast jest tzw. opóźnieniem kwalifikowanym, z wystąpieniem którego związane są szczególne skutki prawne w postaci przede wszystkim ewentualnego obowiązku naprawienia szkody. Zwłoka występuje wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie na skutek okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność. Powód nie udowodnił w tym procesie, by opóźnienie pozwanych miało charakter opóźnienia kwalifikowanego, tj. takiego, które zostało spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiadał czy wręcz zawinionymi (art. 471-474 k.c.). Strony zamieszczając w umowie zapis odnoszący się wprost do kategorii opóźnienia kwalifikowanego, zawęziły tym samym katalog zdarzeń powodujących zasadność wystąpienia o karę umowną tylko do sytuacji, gdy wystąpi zwłoka przy przekazaniu terenu budowy. Ponieważ zastrzeżenie kary umownej ma charakter szczególny wobec przysługiwania wyłącznie w ściśle określonych wolą stron wypadkach, tego zapisu umownego nie można wyklądać rozszerzająco. Trudno przytoczyć motywację stron dla umieszczenia takiego akurat zapisu w umowie, niemniej jednak zapis umowny jest sformułowany czytelnie i nie może budzić żadnych wątpliwości. W sytuacji gdy powód rozumiał ten zapis odmiennie aniżeli wynika z wykładni literalnej, winien był złożyć wniosek o dokonanie wykładni umowy w tej części zgodnie z art. 65 § 2 k.c., czego zaniechał. Skoro sam powód twierdził, że pozwani opóźnili się w przekazaniu terenu budowy, tym samym nie zrealizowała się przesłanka dopuszczalności domagania się zapłaty kary umownej zastrzeżonej tylko w razie zaistnienia określonych okoliczności wskazanych wprost w umowie. Nie może wszak umykać z pola widzenia, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z obrotem obustronnie profesjonalnym.

Prawidłową jest ocena dokonana przez Sąd. Sąd nie naruszył przywołanych przepisów prawa materialnego w art. 6 k.c. w zw. z art. 383 k.c. albowiem wierzyciel domagając się zapłaty kary umownej zobligowany jest do udowodnienia tego zastrzeżenia umownego oraz do udowodnienia, że spełnione zostały przesłanki ściśle przez strony określonego zastrzeżenia umownego. Co zaś się tyczy zarzutów naruszenia art. 232 k.p.c. oraz 247 k.p.c. protokół z dnia 8 marca 2010 r. potwierdzał jedynie datę protokolarnego przekazania terenu budowy, nie zaś okoliczności jakie na przekazanie w tej dacie się składały. Nie jest to wszak dowodzenie przeciwko ani ponad osnowę dokumentu w rozumieniu art. 247 k.p.c. Formułę "późniejszej potrzeby" w rozumieniu instytucji prekluzji należy interpretować przy uwzględnieniu okoliczności (uwarunkowań) konkretnej sprawy. Realizacja bowiem uzasadnionego ze wszech miar wymagania koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, aby nakładać na strony obowiązek przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i na tę ewentualność sformułować w pozwie czy sprzeciwie wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty, które mogłyby mieć zastosowanie jedynie w prawdopodobnym jej przebiegu. Taki wymóg byłby nieracjonalny i odczytanie takiej jego treści z art. 207 § 6 k.p.c. jest nieuzasadnione. W przepisie tym chodzi, bowiem o potrzebę powołania dowodów, która, mimo starannego prowadzenia sprawy przez strony, może pojawić się w toku dynamicznie przebiegającego procesu później, aniżeli w pozwie czy, odpowiednio, w odpowiedzi na pozew (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r. V CSK 243/06). O tym, czy zaistniała potrzeba późniejszego zgłoszenia wniosków dowodowych, decydują okoliczności i uwarunkowania związane z tokiem konkretnej sprawy, a przepisy o prekluzji dowodowej nie mogą być stosowane w sposób formalistyczny kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy. Sąd powinien więc dokonać pogłębionej analizy dowodów zgłoszonych w pozwie w powiązaniu

z treścią zgłoszonego żądania i dopiero na jej podstawie skonstatować, czy później zgłoszone dowody zostały zaoferowane przynajmniej *implicite* w określonym przez ustawę terminie prekluzyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r. III CSK 65/08). Przy wykładni art. 207 § 6 k.p.c. nie można pominąć, że wszelkie ograniczenia praw procesowych strony, rzutujące na możliwość udowodnienia przez nią dochodzonego roszczenia czy kreowanej obrony, a w konsekwencji uzyskania wyroku sądowego realizującego jej prawa podmiotowe, powinny być wykładane ściśle, jako wyjątki od ogólnej zasady wyrażonej w art. 217 § 1 k.p.c., zezwalającej na przedstawianie dowodów aż do zamknięcia rozprawy, przy uwzględnieniu ustawowej odrębności wprowadzonej w tym zakresie między innymi przez art. 207 § 6 k.p.c. Z oczywistych względów Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 r. II PK 129/09). W niniejszej sprawie wyrok jest prawidłowy a uzasadnienie wyjaśnia w sposób wyczerpujący motywy przyjętego stanowiska w sprawie będącego podstawą rozstrzygnięcia merytorycznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c. o kosztach orzekając zgodnie z art. 98 §1 i 3 k.p.c.

Ref. I inst. SSR A. Juskiewicz